



# Die Fernseh- kanzel

## Arche TV

Program TV z 01.12.2013 (Nr 973)

## „Błogosławieństwo, zaopatrzenia sługi Bożego”

Pastor Wolfgang Wegert ©

*Kazanie: „Czy nie jestem wolny? Czy nie jestem Apostołem? Czy nie widziałem Jezusa, Pana naszego? Czy Wy nie jesteście dziełem moim w Panu? Jeśli dla innych nie jestem Apostołem, to jednak dla was nim jestem; wszak pieczęcią apostołstwa mego wy jesteście w Panu. Moja obrona przeciwko tym, którzy mnie oskarżają, jest taka: Czy nie wolno nam jeść i pić? Czy nie wolno zabierać z sobą żony chrześcijanki jak czynią pozostali apostołowie i bracia Pańscy, i Kefas? Czy tylko ja i Barnabasz nie mamy prawa nie pracować?” (1 Koryntian 9,1-6)*

„Czy nie jestem wolny?” To jest praktycznie nagłówek nad naszym rozdziałem. Już w rozdziale 8 chodzi o wolność chrześcijańską, szczególnie o wolność jedzenia mięsa ofiarowanego bałwanom. Paweł wyjaśnia, że dzieci Boże zasadę znają, że istnieje tylko jeden prawdziwy Bóg. Mięso, które jest ofiarowane nieistniejącym bogom, nie stanowi żadnego zagrożenia dla chrześcijan. To jest również jak każde inne mięso. Ale ponieważ niektórzy wierzący mieli to na sumieniu pisał on: „...Nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył” (1 Koryntian 8,13). Wnioskiem z tego jest: Chrześcijańska wolność tak, ale z uwagi na sumienie mających odmienne myśli jest ograniczona. Miłość zrzuca się praw, które się należą. Jaka wzniosła postawa duchowa!

### Zrzeczenie się

Ponieważ temat ten jest tak ważny dla Pawła, jeszcze go nie zamyka. Dlatego zaraz w rozdziale 9 następuje pytanie: „Czy nie jestem wolny?” Ale nie chodzi mu teraz o kwestię korzystania z tego mięsa które było ofiarowane bożkom, ale pytanie o jego wynagrodzenie jako Apostoła.

Twierdzi, w całym rozdziale, że ma prawo jako Apostoł i założyciel kościoła być zaopatrzonym również przez Chrześcijan w Koryncie. Kiedy przedstawił swoje uzasadnione, wystarczające i szczegółowe roszczenia, przechodzi w wersecie 12 do oświadczenia: „Jeżeli inni roszczą sobie prawo do was, czemuż raczej nie my? Myśmy jednak z tego prawa nie skorzystali, ale wszystko znosimy aby żadnej przeszkody nie stawiać ewangelii Chrystusowej.”

Prawdopodobnie musieli być w Koryncie ludzie, którzy oskarżali Apostoła, że z Ewangelii robił interes. W celu zachowania Ewangelii od szkody, Paweł zrezygnował zatem z wsparcia finansowego, na które zasługiwał i zarabiał na swoje utrzymanie w drodze jako wytwórca namiotów – a mianowicie u Akwili i Pryscyli, którzy mieli zakład rzemieślniczy w Koryncie (Dzieje Apostolskie 18, 1-3).

A więc tutaj ponownie : Ze względu na możliwe zgorzsenie zrzeką się swojej wolności, z zapłaty za służbę. Można tylko powiedzieć, że naprawdę jest mężczyzną, który stoi nad tymi rzeczami. Ale czy żąda takiego zachowania od innych Apostołów i wszystkich innych sług Bożych? Nie!

Zapewne byłoby to mądre, w niektórych sytuacjach kościoła zrzec się całkowicie lub w części z płatności wynagrodzenia na rzecz Ewangelii – szczególnie wtedy, jeśli kościół tkwi w fazie upadku lub jest bardzo mały czy bardzo biedny.

Niektórzy nieelastyczni pastorowie w długim okresie zepsuli swoją służbę podczas, gdy żądali wynagrodzenia i stawiali wymagania i przy tym nie widzieli, jak Kościoły przez to finansowo zostały zaduszone. To rzeczywiście byłoby dobre, słuchać Pawła, który napisał do Tesaloniczan: „ *ani też u nikogo nie jedliśmy darmo chleba, ale w trudzie i znoju we dnie i w nocy pracowaliśmy, żeby dla nikogo z was nie być ciężarem*” (2 Tesaloniczan 3, 8).

### **Bóg zaopatruje**

I my możemy się nauczyć, że to sam Bóg zaopatruje swoje sługi. Piotr był bardzo sfrustrowany po śmierci Jezusa. Chciał wrócić do swojego zawodu i tak jak wcześniej łowić ryby. Czytamy: „ *Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie złowili.*” (Ew. Jana 21, 3).

Ale Jezus stanął na brzegu i zapytał ich „ *Dzieci, macie co do jedzenia?... Przyjdźcie na śniadanie!*” (Werset 5+12, tłum. Niem.) Co się stało? Jezus na brzegu miał przygotowane rybę i chleb dla nich (wers. 9). Wcześniej zapytał: „ *Gdy was posłałem bez trzosa, bez torby, bez sandałów czy brakowało wam czegoś?*” Na co Apostołowie odpowiedzieli: „ *Niczego*” (Łukasz 22, 35).

Kiedy z powodu Ewangelii zrezygnowałem, z mojego dobrze datowanego zawodu inżynierskiego, szef zapytał mnie : „Panie Wegert, czy ma pan przynajmniej bezpieczną parafię?” Na to pytanie musiałem odpowiedzieć przecząco. Następnie ostrzegł mnie, że moje dzieci będą mi robić później poważne zarzuty. A w rzeczywistości musieliśmy przejść przez trudności finansowe. Ale po ponad 45 latach pracy w Królestwie Bożym moja żona i ja często pytamy siebie wzajemnie: „Czy kiedykolwiek nam czegoś brakowało?” I nasza zgodna odpowiedź brzmi: „Nigdy!”.

Moją radą dla młodych pastorów i misjonarzy jest: Nie żądaj swoich praw, nie stawiaj nadmiernych żądań, ale bądź elastyczny i polegaj na tym, że Bóg ciebie zaopatrzy. Tak jak proroka Eliasza przez kruki zaopatrywał rano i wieczorem w chleb i ryby (1 Królewska 17, 6). Tak również ciebie wsporniale przeprowadzi!

Słynny misjonarz Charles Studd stracił większość zębów po wielu latach pracy w Afryce, dlatego mógł przyjmować tylko wodnistą zupę. W związku z tym nalegano na niego, aby pojechał do domu, do Anglii i poszedł na leczenie do dentysty. Ale w praktyce nie było to możliwe. Dlatego Studd odpowiedział swoim współpracownikom: „Jeśli Bóg chce podarować mi nowe zęby, może On równie dobrze przesłać je tutaj”. Było to rozumiane jako żart. Ale Bóg powiedział do dentysty w Anglii, że ma sprzedać swoją praktykę i zabrać wszystko, co jest niezbędne do naprawy zębów w Afryce, i tam pojechać. Kiedy dentysta Dr Buck niespodziewanie stanął przed misjonarzem, powiedział: „Bóg mnie posłał do pana w Kongo, by leczyć zęby”. Tam nikt więcej się nie wyśmiewał. I misjonarz się cieszył. Bóg posłał w środek Afryki dentystę, aby dbał o zęby swoich dzieci, które nie mogą podróżować do domu! Jaki będzie następny cud, który On dla mnie uczyni? Jeśli ktoś dla dobra Ewangelii zrzekł się zębów albo wynagrodzenia i komfortu, ten nie musi się martwić. Jezus powiedział przecież: „ *Ale szukajcie najpierw Królestwa Bożego i sprawiedliwości jego, a wszystko inne będzie wam dodane*” (Mateusz 6, 33).

### **Dobra zasada zaopatrzenia**

Jednakże Paweł jest na tyle mądry, by nie robić ze swojego przykładu zachowania żadnej reguły dla wszystkich. Zamiast tego stawia odwrotną zasadę. On nie chce, żeby Koryntianie zrezygnowali z zasady, zgodnie z hasłem: „Nasz pastor powinien żyć w wierze. Bóg zatroszczy się o niego”.

Aby nie popierać takiej gruboskórności, kładzie końcową mowę obronną aby, zaopatrywać pracowników w Bożym królestwie. Oto jego uzasadnienie:

**Po pierwsze:** „*Czy nie jestem Apostołem? Czy nie widziałem Jezusa, Pana naszego?*” (werset 1). Innymi słowy: Czy On nie powołał mnie, czy nie jestem przez to uprawniony?

**Po drugie:** „*...Pieczęcią apostołstwa mego wy jesteście w Panu*” (werset 2). Innymi słowy: Jestem przecież założycielem waszego kościoła! Bóg mnie używał, tak, że przyszedliście do wiary. „*Czy nie wolno nam jeść i pić?*” (werset 4) - na wasz koszt?

**Po trzecie:** „*Czy nie wolno nam zabierać z sobą żony chrześcijanki, jak czynią pozostali apostołowie?*” (werset 5). Więc inni Apostołowie byli żonaci. Jak mówi dosłownie: „*Bracia Pańscy i Kefas*”. Piotr był oczywiście w innym położeniu niż Paweł, ponieważ miał żonę, która była „siostrą” Piotra w Chrystusie. Tak, i kto o nich myślał? Kto ich zaopatrywał?

Paweł mówi, jak powinno być: Nie tylko powinni oni zaopatrywać sługi Pana, ale także ich żony i oczywiście ich dzieci. Przesłanie nie brzmi: Piotr musi ich zaopatrywać, albo musi iść do pracy jego żona, i należy znaleźć inne rozwiązanie dla dzieci. Ponieważ nam przecież nie służą, robisz to tylko ty. Nie, moi drodzy Koryntianie, mówi Apostoł „*ja mam też prawo, siostrę jako żonę prowadzić ze sobą, i to jest wasz obowiązek, zaopatrywać również ją.*”

To bardzo interesujące, jak Paweł tu znowu jasno sformułował. Nie mówi o jakiejś „kobiecie”, którą może ze sobą zabierać, ale o „siostrze”, którą mógł mieć przy sobie jako „żonę”. Jako współmałżonka dla niego, a więc wchodzi w rachubę tylko „siostra” a Chrystusie. Tutaj przypomina nam w 7 rozdziale, że małżeństwo z niewierzącym partnerem nie wchodzi w rachubę. Ale jeśli wierząca siostra jest jego żoną, to ona jest z nim jednym ciałem, a Koryntianie nie mogli oddzielać ich w kwestii zaopatrzenia. Chociaż Paweł był wolny i nie miał dzieci - jakim jest przecież ojcem, który nie tylko bierze pod uwagę sługi Boże, ale także ich rodziny! Takiego spojrzenia życzył on sobie również dla kościoła w Koryncie.

### **Dzięki kościołowi**

Podziękowania dla Kościoła - Arki, dla was ten rozdział nie jest konieczny i mogłoby go nie być w Biblii. I tak całkiem dobrze nie czuję się z tym tematem. To może brzmieć tak, jakbym miał reklamowe kazanie by wzrosło utrzymanie pastorów. Ale ten rozdział mówi na ten temat i tak głosimy też o tym. Dlatego jeszcze kolejny raz: rok po roku jako Arka i przyjaciele zaopatrujcie pastorów i misjonarzy wraz z rodzinami. Wiemy, że przeważnie musicie ciężko pracować. Niektórzy mają więcej niż jedną pracę, by związać koniec z końcem. Ale dajecie wiernie swoje dary, tak, aby praca Arki nie tylko istniała, ale mogła również rosnąć na chwałę Chrystusa. Niech was Bóg błogosławi i wynagrodzi za waszą miłość i wierność!

W związku z tym ten tekst powinien was również uszczęśliwić, ponieważ przynosi kościołowi szlachetne zadanie w centrum uwagi, by służyć Bogu i wysławiać Go, że Jego służy z wdzięcznością i miłością zostają zaopatrzeni. Czy to nie wspaniałe, że Arka wykonuje z radością i błogosławieństwem to zadanie?

### **Słowo dla naszych gości**

Tutaj jest słowo kierowane jeszcze do naszych odwiedzających i gości. Słyszycie, jak dla Bożego królestwa ważne są również pieniądze i Biblia nie pozostawia tego tematu. Chcielibyśmy zwłaszcza tym, którzy nie są wierzący, powiedzieć, że każdy członek i każdy przyjaciel Arki daje swoje dary dobrowolnie. Nie mamy systemu kościelnego podatku, ale to miłość Chrystusa, porusza ludzi by z radością dzielić się na zobowiązania finansowe kościoła i jego misję. Nie chcemy, aby kwestia pieniędzy była przeszkodą do nawrócenia. Omijaj koszt ofiarny i nie przekazuj żadnych pieniędzy na konto Arki, jeśli czynisz to z przymusu. Przyjdź i bądź wolny! Słuchaj Bożego Słowa bez pieniędzy i za darmo. Bóg nie celuje w twój portfel, ale w twoje serce. Nie twoje pieniądze są dla Niego ważne, ale zbawianie twojej duszy. W imieniu Jezusa. Amen!

---

\*Przekład z języka niemieckiego; kazanie prof. Wolfgang Wegert © z Hamburga (Niemcy)

\*Uwaga – wszystkie dotychczasowe kazania dostępne są także na stronie internetowej: [www.arka-tv.com](http://www.arka-tv.com)  
Teraz możesz zamówić także - *bezpłatny Newsletter*. Szczegóły dostępne na naszej stronie. Zapraszamy!